

Na obu stronach
prace Moniki
Drożyńskiej. Poniżej:
xxxxx. Na stronie
obok: xxxx

AKTYWIZM HAFTOWANY NICIĄ

Monika Drożyńska stała się rozpoznawalna dzięki swoim haftom, zwłaszcza tym, które pojawiły się w przestrzeniach PKP. Obecnie wokół jej twórczości toczy się debata publiczna, ale przyglądając się tej sztuce, warto zwrócić uwagę nie tylko na kontekst społeczny, lecz także na samą technikę.

tekst
MICHAŁ BOROWIK



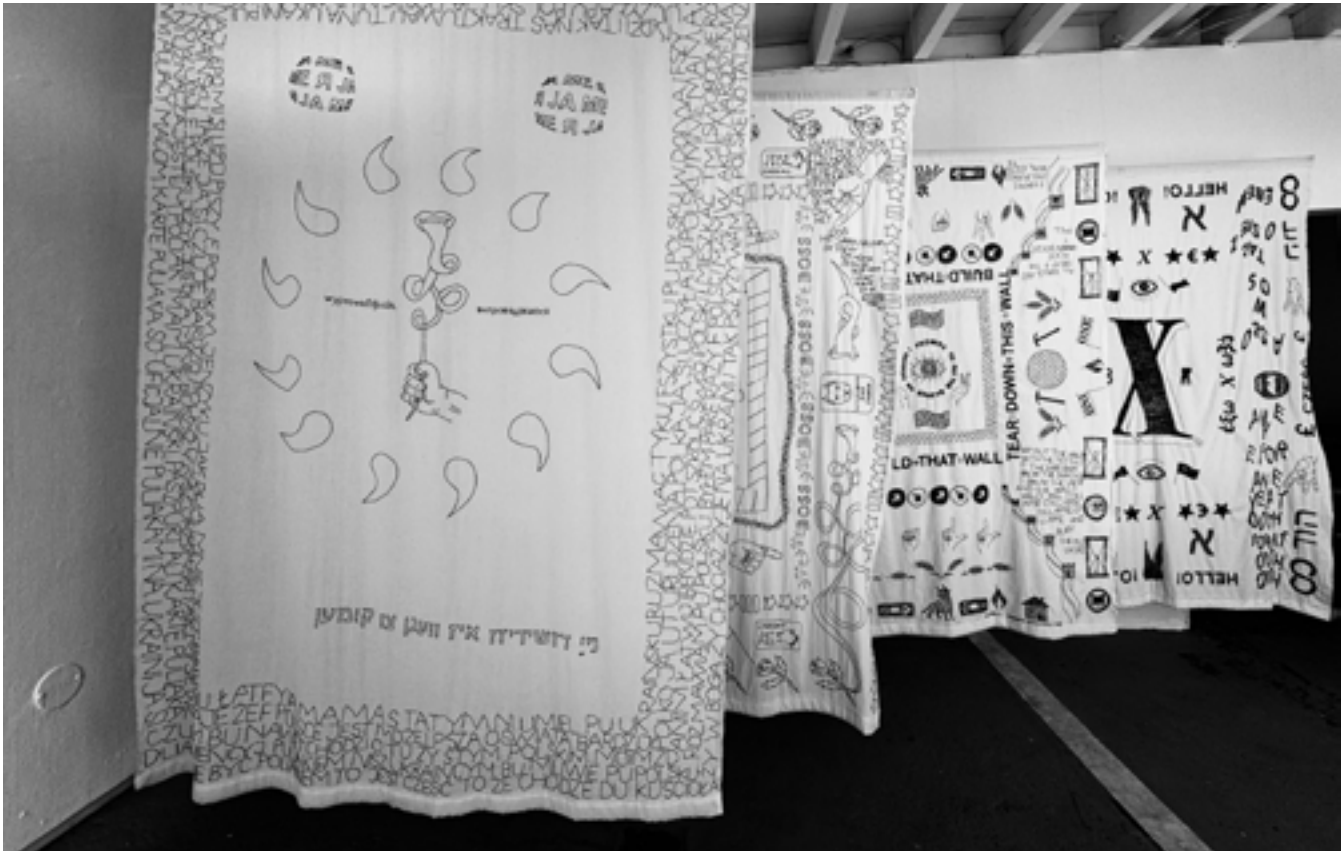
Haft, od starożytności wykorzystywany do ozdabiania tkanin, szat liturgicznych i przedmiotów użytkowych, w rękach Moniki Drożyńskiej zyskuje zupełnie nowy wymiar. Artystka zamiast na jego funkcji dekoracyjnej, skupia się na przesłaniu, jakie może nieść wyhaftowany tekst. Klasyczne elementy ornamentacyjne, takie jak roślinne motywy i bordiury, służą jej za narzędzia do wypowiedzi – często w ostrym, ironicznym tonie. Przykładem mogą być słynne słowa polskiego siatkarza Tomasza Fornala: „Dawać ku**a napie**alamy się z nimi”, które wyhaftowane przez artystkę nabierają

zupełnie nowego, paradoksalnego wydźwięku. Makatki tradycyjnie kojarzone z czymś pięknym i subtelnym, zaliczane do robótek „kobiecych”, stają się nośnikiem surowego przekazu, w tym także wulgaryzmów zaczerpniętych z miejskiego graffiti.

Porównanie haftu Drożyńskiej do graffiti pozwala lepiej zrozumieć jej podejście do samej techniki. Graffiti na nowojorskich pociągach z lat 80.niosły silne, polityczne i społeczne komunikaty – hafty Drożyńskiej przenoszą miejski język do przestrzeni bardziej osobistej, domowej. Jej prace można traktować jako „indoorowe graffiti” — ironiczny, intymny manifest społeczny, który łączy sztukę z rękodziełem i aktywizmem. W jej pracach uwagę zwraca kontrast między tradycyjną techniką a wulgarną treścią. Artystka za pomocą igły i nitki tworzy teksty zaczerpnięte z różnych źródeł: z demonstracji, reklam czy wspomnianego graffiti. Na przykład wyhaftowane słowa publikowane na jej Instagramie – Dorosłość to fikcja, Odpoczywając protestujesz, Dawać ku**a napie**alamy, Nie zes**jeie się z tymi jagodziankami – to refleksje zarówno poważne, jak i humorystyczne wpisujące się w szeroki kontekst bieżących społecznych i politycznych narracji.

Twórczość Drożyńskiej można również zestawić z działalnością sieci grup Loesje, które od lat inspirują na swoich plakatach krótkimi, inteligentnymi hasłami w przestrzeni publicznej. I Monika, i Loesje operują lakonicznym językiem, zmuszając odbiorcę do dyskusji, działania, głębszego zastanowienia się nad znaczeniem słów. W obu przypadkach ważne myśli przekazywane są w minimalistycznej formie, która natychmiast przyciąga uwagę i angażuje odbiorcę. Drożyńska haftem reaguje na aktualne problemy. Na przykład projektem *Uszuj dom kultu-*

PROMOCJA
ZDJĘCIA: JACEK KUCHARSKI / DZIĘKI UPRZEJMOŚCI MUZEUM RZĘBY POLSKIEJ W WROŃSKU, OPEN SOURCE GALLERY, NOWY JORK



ry odpowiedziała na decyzję władz Krakowa o wyburzeniu lokalnego domu kultury na Woli Duchackiej. Artystka wraz z mieszkańcami stworzyła efemeryczną konstrukcję w formie spódnicy-namiotu uszytej z fragmentów starych ubrań przyniesionych przez protestujących. Haft stał się tu nie tylko środkiem wyrazu, ale też sposobem na zacieśnienie więzi społecznych. Z kolei projekt *Wyhaftuj się* z 2011 roku był wyrazem gniewu i frustracji. Przekazując negatywne emocje na monumentalnej tkaninie, która miała symbolicznie pochłonąć frustrację uczestników, Drożyńska stworzyła terapeutyczną przestrzeń do wyrażania

negatywnych reakcji w kontrolowany i skoncentrowany sposób. Techniki historycznie związane z obowiązkami domowymi kobiet, takie jak: szycie, dzianie, tkanie, patchwork, koronka, filcowanie, haftowanie, są coraz częściej przeformułowywane przez artystki w kontekście toczącej się dyskusji o sztuce, gender i społeczeństwie. Na przykład Małgorzata Mirga-Tas podczas wystawy *Pany chłopcy chłopcy pany* w 2016 roku wykorzystała szycie do stworzenia narzutu na rzymskie budynki w Sąddeckim Parku Etnograficznym, łącząc troskę o dziedzictwo z uwidocznieniem pomijanej w muzealnych narracjach archi-

tektury Romów. Z kolei Małgorzata Markiewicz we współpracy z Fundacją Razem Pamoja zacerowała podziurawione swetry dzieci z Kenii, nadając im nowe znaczenie i wartość estetyczną. Drożyńska, podobnie jak inne jej współczesne artystki, uprawia aktywizm haftowany nicią. Podkreśla, że pozornie delikatny haft może być medium równie mocnym jak inne formy ekspresji artystycznej. W jej pracach widoczna jest fascynacja językiem jako narzędziem władzy i oporu, który kształtuje nasze postrzeganie świata. To subtelna, ale skuteczna forma buntu, która zachęca do refleksji nad rolą jednostki w społeczeństwie. ■

Porównanie haftu Drożyńskiej do graffiti pozwala lepiej zrozumieć jej podejście do samej techniki.

VOGUE POLSKA X BMW ART ACADEMY

to wspólny projekt edukacyjny BMW Polska i „Vogue Polska”, w ramach którego prezentujemy to, co najciekawsze w polskiej sztuce tu i teraz, ale również opowiadamy o artystkach i artystach, którzy są obecni w rodzimej sztuce od lat, jednak ich twórczość zasługuje na przypomnienie lub odczytanie w nowym kontekście. Kuratorem projektu w wydaniu drukowanym jest Michał Borowik, natomiast w Vogue.pl – Marta Czyż.



MICHAŁ BOROWIK

od 2005 roku tworzy autorską kolekcję sztuki współczesnej pod nazwą Borowik Collection. Amerykańskie czasopismo „Modern Painters Magazine” i portal Artinfo.com uznały ją za jedną z 50 najważniejszych kolekcji sztuki współczesnej świata. Od siedmiu lat wymieniana jest

w kolejnych edycjach przewodnika *BMW Art Guide by Independent Collectors*. 30 marca 2020 roku zainicjował Polish Art NOW – ogólnopolski i niezależny ruch wsparcia artystek i artystów, którzy z uwagi na pandemię koronawirusa stracili możliwość czerpania dochodów

ze swojej działalności. W 2021 roku utworzył Borowik Foundation, której celem jest popularyzacja i upowszechnianie polskiej sztuki współczesnej na arenie międzynarodowej. Od lat współpracuje z Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie i Fundacją Rodziny Staraków.